

Zadaniem Sądu w postępowaniu wywołanym skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest (...) merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, wcześniej rozstrzyganej przez sąd polubowny, z zastosowaniem przepisów prawa materialnego i procesowego, lecz wyłącznie dokonanie oceny zasadności skargi w świetle przesłanek z art. 712 § 1 i 2 kpc. Sąd do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 712 § 1 i 2 kpc, a w rozpoznawanej sprawie – art. 712 § 1 pkt 4 kpc.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 16 listopada 2005 r.
I ACa 912/05**

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w składzie:

SSA Jerzy Geisler (przewodniczący)

SSA Hanna Małaniuk

SSO Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2005 r. w Poznaniu na rozprawie sprawy ze skargi Agencji Nieruchomości Rolnych przeciwko Wojciechowi G. o uchylenie wyroku Sądu Polubownego na skutek apelacji przeciwnika skargi od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydziału Cywilnego z siedzibą w Pile z dnia 15 grudnia 2003 r., sygn. akt [...]

1. oddała apelację,
2. zasądza od Wojciecha G. na rzecz skarżącej 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Uzasadnienie

Agencja Własności Rolnej wniosła skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego z dnia 17 września 2002 r., zasądzającego od tej Agencji na rzecz Wojciecha G. kwotę 1.500.000 zł z odsetkami od 01.07.1995 r. Agencja podniosła zarzuty: braku ważnego zapisu na sąd polubowny, albowiem został on uczyniony w treści umowy dzierżawy nieruchomości o powierzchni 867,16 ha, zawartej w dniu 30 lipca 1993 r. przez działającego w imieniu Agencji – Romana S., mimo braku do tego umocowania oraz zarzut niezrozumiałości i sprzeczności orzeczenia oraz to, że zaskarżone orzeczenie uchybia praworządności i zasadom współżycia społecznego w Rzeczypospolitej Polskiej – art. 712 §1 pkt 4 kpc.

Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił wyrok sądu polubownego, a Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 30.06.2004 r. oddalił apelację przeciwnika skargi Wojciecha G. uwzględniając zarzut skargi w zakresie nieważności zapisu na sąd polubowny spowodowany brakiem należytego umocowania pełnomocnika Agencji do jego sporządzenia.

Na skutek kasacji wniesionej przez przeciwnika skargi Wojciecha G. zawierającej zarzut naruszenia art. 705, 712, 714 i 328 § 2 kpc Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, uznając, że u podłoża poglądu Sądu Apelacyjnego o nieważności zapisu na sąd polubowny legło błędne założenie, że Prezes Agencji mógł udzielać dyrektorom oddziałów terenowych pełnomocnictw ogólnych do wydzierżawiania nieruchomości, jeżeli jej powierzchnia nie przekraczała 500 ha. Uszło bowiem uwadze sądu, że w dacie porozumienia obejmującego zapis na sąd polubowny, tj. 30.07.1993 r. owa powierzchnia była określona na 1.500 ha (§ 23 pkt 3 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 16.03.1992 r. w sprawie nadania statutu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa – Dz. U. Nr 24 poz. 104, Dz. U. Nr 80 poz. 409 i z 1993 r. Dz. U. Nr 36 poz. 163). Obniżenie jej wielkości do 500 ha wprowadzono dopiero rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 27.01.1998 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie nadania statutu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - Dz. U. Nr 15 poz.63). W konkluzji rozważań na temat skuteczności umocowania dyrektora oddziału do zawarcia porozumienia obejmującego zapis na sąd polubowny, Sąd Najwyższy stwierdził, że do umocowania dyrektora oddziału terenowego Agencji Rolnej Skarbu Państwa przez jej Prezesa do uczynienia zapisu na sąd polubowny wystarczające jest pełnomocnictwo ogólne. W konsekwencji wobec uzasadnionego zarzutu naruszenia przepisu art. 712 § 1 pkt 1 kpc Sąd Najwyższy uznał kasację za uzasadnioną i uchylił zaskarżony wyrok przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Sąd Najwyższy

wskazał ponadto, że stosownie do art. 705 § 2 zd. 2 kpc sąd polubowny nie jest związany przepisami postępowania cywilnego. Z art. 711 § 3 i art. 712 § 1 pkt 4 kpc wynika, że sąd polubowny nie jest również związany przepisami prawa materialnego i przy rozstrzyganiu sporu może kierować się wycuciem prawnym, pod warunkiem jednak, że wydany wyrok nie uchybi praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny może więc stanowić przyczynę uchylecia wyroku tego sądu jedynie wówczas, gdy doprowadziło do wydania wyroku uchylającego praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Sąd Najwyższy wskazał również, że skarga Agencji podlegałaby uwzględnieniu, gdyby na gruncie zebranego materiału dowodowego były podstawy do oceny, że przeciwnik skargi z przyczyn leżących po stronie Agencji nie poniósł szkody lub w wielkości znacznie odbiegającej od kwoty zasądzonej, jak również, że nie było materialnych podstaw do oznaczenia na dzień 01.07.1995 r. daty początkowej odsetek przyznanych przez sąd polubowny od kwoty przezeń zasądzonej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy pełnomocnik przeciwnika skargi wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie skargi, natomiast pełnomocnik skarżącej wniósł o oddalenie apelacji podnosząc, że wyrok sądu polubownego narusza zasadę praworządności poprzez jego sprzeczność z prawem materialnym, tj. treścią art. 363 kc, a wskazując na fakt, że w dacie 01.07.1995 r. roszczenie Wojciecha G. nie było wymagalne podniósł, iż orzeczenie w przedmiocie odsetek od tej daty pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja przeciwnika skargi nie może odnieść zamierzonego skutku, albowiem wyrok Sądu Okręgowego jest trafny. W szczególności nie sposób zarzucić Sądowi, rozpoznającemu skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, naruszeń wskazanych przez skarżącego w apelacji, przepisów prawa procesowego. **Zadaniem Sądu w postępowaniu wywołanym skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest bowiem merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, wcześniej rozstrzyganej przez sąd polubowny, z zastosowaniem przepisów prawa materialnego i procesowego, lecz wyłącznie dokonanie oceny zasadności skargi w świetle przesłanek z art. 712 § 1 i 2 kpc. Sąd do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny**

zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 712 § 1 i 2 kpc, a w rozpoznawanej sprawie – art. 712 § 1 pkt 4 kpc.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wyroku sądu polubownego jest trafna, mimo, że nie wskazano jednoznacznie i wprost co stanowi przyczynę uznania, że wyrok ten pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Krytyczne uwagi Sądu I instancji w zakresie treści i formy uzasadnienia wyroku sądu polubownego nie znajdują uzasadnienia w treści przepisów dotyczących postępowania w zakresie dotyczącym rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, albowiem sąd ten nie jest zobligowany do stosowania określonych przepisów proceduralnych i dlatego uwagi te pozostają bez istotnego wpływu na ocenę zgodności tego wyroku z obowiązującym porządkiem prawnym.

Wbrew jednak odmiennemu stanowisku apelującego, podnoszącego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 712 § 1 pkt 4 kpc – trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wyrok sądu polubownego uchybia praworządności. Zebrany w postępowaniu przed sądem polubownym materiał dowodowy nie pozwala bowiem na jednoznaczne stwierdzenie, że z powodu czynności podjętych przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa powód poniósł szkodę w wysokości ustalonej wyrokiem tego sądu. Zmiana umowy spółki cywilnej w ramach, której skarżący w dacie podpisania umowy dzierżawy prowadził wspólnie z braćmi działalność gospodarczą, pozostawała bez wpływu na treść umowy dzierżawy zawartej z Agencją po wystąpieniu Wojciecha G. z tejże spółki. Porozumienie pomiędzy Wojciechem G., a pozostałymi współnikami nie wywołało żadnych skutków w odniesieniu do umowy dzierżawy nieruchomości, poza tym że zawiadomiono Agencję o zmianie w zakresie osób uprawnionych do reprezentacji spółki. Z przedłożonych przez strony dokumentów nie wynika też, by umowa została przez Agencję wypowiedziana i że przeciwnik skargi został wezwany do wydania w całości lub choćby w części przedmiotu dzierżawy. Brak jest także dowodów na to, by Wojciech G. zwracał się w tym czasie do Agencji o umożliwienie mu korzystania z przedmiotu dzierżawy bądź, że w związku z tym poniósł jakiegokolwiek straty. W zebranych przez sąd polubowny materiale dowodowym brak było przesłanek do uznania, że przeciwnik skargi z przyczyn leżących po stronie Agencji poniósł jakąkolwiek szkodę, a tym bardziej w wysokości ustalonej wyrokiem tego sądu. Jak wcześniej wskazano – to Wojciech G. zaprzestał z sobie tylko wiadomych względów realizacji umowy dzierżawy, która nigdy nie została w stosunku do niego przez Agencję wypowiedziana, a ponadto nie wskazał wprost co legło u podstaw zaprzestania przez niego realizacji umowy. Nie było przedmiotem dociekań

sądu, dlaczego W.G. zaprzestał dzierżawy, a także z jakich powodów nie zwrócił się do pozostałych współdzierżawców o dopuszczenie go do korzystania z przedmiotu dzierżawy, bądź by kierował w stosunku do nich również jakiegokolwiek roszczenia odszkodowawcze z tego tytułu. Z przyczyn nie znajdujących wystarczającego wyjaśnienia w dokumentach zgromadzonych w toku postępowania przed sądem polubownym nie wynika z jakich względów Wojciech G. uznał, że został pozbawiony przez Agencję możliwości realizacji umowy i osiągnięcia spodziewanego w związku z tym zysku.

Nie można zatem w tak ustalonych okolicznościach faktycznych przyjąć odpowiedzialności Agencji z tytułu nienależytego wykonania umowy dzierżawy, której dzierżawca nie wykonywał pomimo braku przeszkód ze strony wydzierżawiającego. W świetle takich ustaleń – obciążenie Agencji w wyroku sądu polubownego odpowiedzialnością za powstałą szkodę pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym w zakresie odpowiedzialności kontraktowej, co uchybia zasadzie praworządności.

Niezależnie od braku materialno-prawnych podstaw odpowiedzialności kontraktowej, brak jest również materialnych podstaw do oznaczenia na dzień 01 lipca 1995 r. daty początkowej biegu odsetek, albowiem w tej dacie roszczenie nie było wymagalne, gdyż pozew do sądu polubownego skierowano dopiero w dwa lata później, a zatem i w tej części orzeczenie uchybia praworządności.

Mając na uwadze powyższe apelację należało oddalić na podstawie art. 385 kpc, zaś o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 kpc.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Poznaniu